

Dnia 27 Marca 1884 roku.

№ 13

15 (27) Marca 1884 r.

Sorgo amerykańskie.

(Dokończenie. — Patrz Nr. 12).

Sprawozdanie Rafneryi C. Bozarth'a Cedar Falls.

Jowa dnia 5 listopada 1882 r.

Do p. G. B. Loring'a, Komissarza Rolnictwa w Washingtonie.

Niniejszem przedstawiam sprawozdanie o tegorocznej kampanii sorgowej. Od lat 16-tu jak się zajmuję fabrykacją, obecny rok był najgorszy dla produkcji sorga. Mieliliśmy wiosnę nader opóźnioną, zimną i mokrą. Nasienie potrzebowało 4 tygodnie czasu do ukazania się nad powierzchnię, potem nastąpił szereg silnych mrozów, a następnie chłody i deszcze trwały do lipca, i tak opóźniły wzrost rośliny, że ledwo miała czas okwitnąć, kiedy 22 września znów mróz chwycił. Ztąd trzcina uboga w słodycz i wagę dawała sok gęstości ledwo 6 do 8 st. według areometru Baumé, w przecięciu zaś nie więcej nad 7 st. Dla tego wyrobiłem nader mało cukru tego sezonu, tyle tylko, aby się opłaciło przepuścić przez centryfugę. Wiedząc, że syrop dobrze płaci, nie sądziłem, żeby było korzystnym przepuścić go przez centryfugę, chociaż syrop dobrze się krystalizował, nawet lepiej niż mogłem się spodziewać ze względu na jakość trzciny tegorocznej. Przeszłego roku miałem 5000 fun. cukru, która hurtownie sprzedąłem po 8½ centa za funt; zaprzęszłego roku 15,000 fun. cukru, które również hurtownie po 8 centów za funt sprzedąłem. Tego roku zaplantowałem na mój własnej fermie 85 akrów sorga, i cały zbiór przerobiłem razem z liśćmi. Poniżej podaję rozchód i dochód.

R o z c h ó d.

Użycie 85 akrów, licząc po 2 dol. 50 c.	212 dol. 50 cent.
Orka i bronowanie po 1 dol. 50 c.	127 dol. 50 cent.
Plantacja przez 5 dni (robotnik w parę koni i chłopiec)	15 dol.
Trzykrotna uprawa kultywatozem po 1 d.	85 dol.
Obrobienie motyką przez 60 dni po 1 dol. 25 cent. dziennie	75 dol.
6 buszli nasienia własnego sprzętu	6 dol.
Ścinanie trzciny przez 64 dni po 1 dol. 50 cent. dziennie	96 dol.
Zwózka przez 16 dni po 2 dol. 50 c.	

Wszystkie budynki z pomocą najętych robotników sam wystawiłem, również maszyny w nich ustawiłem. Koszt ich obliczam na 800 dol. Ogólne zatem koszty budynków i maszyn 3635 dol. Moja prasa wyciska 5 ton na godzinę, a ewaporatory 60 galonów syropu na godzinę, z soku zawierającego 10 stopni Baumé słodczy. Tego roku prasa była czynną od 10—11 godzin dziennie, a ewaporatory 14 godzin; o wiele ekonomiczniej byłoby pracować dniem i nocą.

Teraz parę słów co do samej rośliny. Sprzęt sorga jest równie pewny jak kukurydzy; wydaje przy dobrej uprawie od 10 do 12 tonów z akra i około 20 buszli nasienia, które ma wartość równą kukurydzy jako pasza, a lepszy jest od owsa. Wszystkie inwentarze chętnie je sorgo i tuczy się nim. Dla dojnych krów nasienie szrotowane jest paszą przewyższającą prawie każde inne ziarno; krowy dają znaczną ilość mleka i wyborne masło. Koniom daje się szrotowane lub całkowite. Wszystkie drób przekłada sorgo nad każde inne ziarno. Nasienie sorga dobrze oczyszczone i zmielone daje równie dobrą mąkę, jak gryka. Wytloki są wyborne na podściół pod konie i bydło, lepsze od słomy, gdyż absorbując amoniak, dają wielką ilość wybornego nawozu. Wywiezione na pole i spalone zastępują jednorazowy nawóz. Roślina ta udaje się rok po roku na tym samym polu bez rotacji, zdaje się, że nie wycieńcza ziemi tak jak inne rośliny. Zostawia wielką ilość korzeni i łodyg w ziemi i nad ziemią, które szybko gniją, spulchniają ziemię i przygotowują do innych płodów. Nie ma rośliny w całym naszym zachodzie, któraby się tak dobrze opłacała i była tak pewną, jak sorgo, jeżeli około niego dobrze się chodziło. Dobry sprzęt daje o 40—50% więcej niż mieliśmy tego roku; cały mój wyrób sprzedaje najdalej w trzy miesiące i żądań nie mogę zaspokoić. Gdzie fabryka z sorga powstanie i wyrabia dobry syrop, tam trudniąc się wyrobem cukru gronowego ustąpić musi. Pokazywałem wytłoki sorgowe papierni w Cedar Falls i powiedziano mi, że wytłoki te można równie dobrze użyć na wyrób papieru, jak słomę. Ocet z szumowin najlepszego gatunku, lepszy od zwyczajnego na targu. Gdybym miał tego roku dostateczną ilość beczek na szumowiny, zamiast 15 beczek octu zrobiłbym był 100 beczek.

Co się tyczy wartości nasienia sorgo na paszę dla inwentarza, zauważyłem przez kilka lat, że nawet nasienie uszkodzone lub niedojrzałe wychudły inwentarz jada chętnie na przednówku, a żrebacki wygrzebuje go z pod śniegu i chciwie jedzą. Również wytłoki są dobrą i taną karmą dla inwentarza.

Pobieżne uwagi o influenzy koni.

W roku ubiegłym, w kraju naszym panowała zaraza na konie, znana rolnikom

sposób prowadzonej przezemnie kuracji, jak również zachowania higienicznego i środków przedsięwziętych do zwikszczenia choroby. Jakoż w dniu 11 marca zaproszeni zostali lekarze weterynaryi pp. Stychel, Piaszczyński i Żukowski, którzy wspólnie ze mną i naczelną zwierzchnością zarządu tramwajów, zwiedzili stację, badając kategorię powody zjawionej choroby. Ponieważ choroba coraz więcej rozprzestrzeniać się poczęła, na żądanie moje w dniu 23 marca, personel konsultacyjny złożony z tychże samych osób zebrał się powtórnie. Delegacja w obu tych razach uznała kurację za odpowiednią, środki podające do zwalczania choroby, za dostateczne, a nadto delegacja oświadczyła, że influenza panuje nie tylko w Warszawie, ale i na prowincyi, że przebieg choroby jest różny, że choroba w części podąża ku wyzdrowieniu, a w części kończy się śmiercią, że stan rekonwalescentów pozostających w szpitalu niepozostawia nic do życzenia, że niebezpiecznie chorych koni zejście może być wątpliwe, że nie ma koniecznej potrzeby wyłączenia koni, gdyż zarazek (contagium) nie jest przylegającym, wszakże wyłączenie chorych ze zdrowych dokonane przezemnie, uważać należy za dowód przedsięwziętej ostrożności.

Kuracja przedsięwzięta była względnie do objawów choroby, a mianowicie: konie miały stawiane fontanele z przodu klatki piersiowej, po obu zaś stronach teje klatki wciśnana była maść złożona z 4 uncji kantaryd, dwóch drachm olejku terpentynowego i 2-eh uncji smalcu wieprzowego. Całe ciało nakrapiane i rozcierane było dwa razy dniem spirytusem kamforowym, połączonym z olejkami gorczycowym (oleum synapeos), albo octem ciepłym z olejkami terpentynowym, poczem chory nakryty zostawał kilkoma wygranami derkami. Przy objawach gorączki, pulsie pełnym przyspieszonym i znacznym napływie krwi do płuc (congestio) zadawano lekki napar lulkowy (Infusum digitalis) z emetykiem (tartrus stibiatus). Gdzie objawów tych niedostawało używano: sól amoniakalną (Amonium muriaticum), korzeń waleriany (radix Valerianae), korzeń goryczki (radix gentianae rubrae); przy objawach więcej ulegających kory kaskaryli (cortex cascariiae), z dodaniem nieco olejku terpentynowego, a przy bieguncie dodawano taniny. W ogóle w leczeniu zaprowadzały się zmiany, stosownie do formy choroby. Nadto odświeżano powietrze, przez częste otwieranie drzwi i luftów, wykadzanie stajni octem, przyczem utrzymywano powietrze do 8% Réauma, odwietrzanie ściągów w stajni przez polewanie roztworem siarczanu żelaza (ferrum sulphurum) i możliwe oszczędzenie koni do pracy.

Co do koni upadłych, to dokonana sekcya (w obecności zaproszonych delegatów) okazała następu

Na nadeszłe i płynące ładunki nie ma popytu, i 2 takowych pozostało niesprzedanych.

Z londyńskiego targu donoszą w poniedziałek: psz. i mąka ospale; we środę targ zbożowy ospale, ceny niezmiennie, nadeszłe ładunki psz. stale i spokojnie. Z obcej psz. dowieziono 41,032 kw., w tyg. ub. 4774 kwr.

We Francji targi na psz. bez zmiany, również w Paryżu psz. i mąka niezmiennie.

W Belgii panowała bezprzestannie ospała tendencja.

W Hollandyi psz. i żyto tańsze, nad Renem ceny niezmiennie.

W Austro-Węgrzech psz. stale.

W Berlinie mimo chwiejnej tendencji, która w tym tygodniu panowała, ceny utrzymały się niezmiennie.

Na naszym targu w ciągu tego tygodnia panował większy pokup na pszenicę, i w skutek tego sprzedano 1200 ton. Eksporterzy nasi wcale nie kupowali, ponieważ przy obecnych cenach tutejszych zbyt zagranicą trudny. Dowozy także były słabe i przeważnie kupowano psz. ze śpichrza, mianowicie dobrą krajową i czerwoną z ciężką wagą chętnie nabywano i płacono stałe ceny.

Notujemy za 1000 K^o. fun. w. hol.

Pszeniczy jarój	123—130	167—178
" pstrój i jasnokolorowej	117—122	160—165
" wysoko-pstrój	111—126	180—182
" i szklistój	126—128	182—190
" rossyjs. czerwonej i obsadz.	113—120	142—150
" biały	122	175
Żyta krajowego podług gatunku	120	140—145
" wadliwego	120	124—138
" polskiego	120	142
" rossyjskiego na tranzito drobno-ziarnistego	120	122
Jęczmienia krajowego wielkiego	113	150
" rossyjskiego na tranzito	100—102	118—125
" obsadzonego	104	121
Grochu rossyjs. na tranzito do gotowania		156—160
" polskiego na tranzito na paszę		128
Owsa rossyjs. na tranzito podług gatunku		111—118
Wyki krajowej obsadzonej		155